

26 sesja RM

O ESTETYCE W MIEŚCIE

28 czerwca, punktualnie o 14.00 rozpoczęła się kolejna sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM Franciszek Korcz.

W zapytaniach mieszkańców Karol Ogrodzki dowiadywał się, kto zezwolił na wytyczenie szlaku turystycznego przez jego łąkę oraz zgłosił, że z powodu źle położonego asfaltu na ul. Leśnej zamarzają rury i do mieszkańców nie dopływa woda. On sam pozostawał bez wody od 5 lutego do 20 kwietnia br. Kazimierz Hanus poinformował Karola Ogrodzkiego, że wytyczaniem szlaków zajmuje się PTTK i skargę należy złożyć do cieszyńskiego oddziału. Jeśli chodzi o drogę, to trzeba ustalić czy wina leży w projekcie, wykonaniu czy w surowych zimach i potem podjąć decyzję. Jurza Jan pytał o sprawę telefonizacji Polany, Jaszowca i Dobki. Franciszek Korcz podkreślił, że rozmowy z Telekomunikacją Polską S. A. są wyjątkowo trudne i mimo wielokrotnych próśb nikt z kierownictwa nie przyjeżdża, by poinformować o konkretnych działaniach i terminach. W związku z tym radni wybierają się do Bielskiego Oddziału i będą żądać dokładnych informacji. Polany dotyczyło także pytanie Jana Małysza o dalsze losy inwestycji w tej dzielnicy. Burmistrz zapewnił, że wszystkie zadania ujęte w budżecie na rok 1996, będą wykonane. Projekt bocznej drogi od ul. Polańskiej jest już zrobiony, ale nie można dojść do porozumienia z mieszkańcami. Projekt drogi na Orłową wykonany, a przebudowa przedszkola jest w przygotowaniu. Realizacja dojdzie do skutku jeśli będą środki finansowe.

Głównym tematem XVI sesji był stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście oraz przygotowanie organów i służb odpowiedzialnych za ten zakres działania do letniego sezonu turystycznego. Przewodniczący Komisji Budżetowej i Przestrzegania Prawa Henryk Hojdysz podkreślił, iż jest to bardzo istotna kwestia, mimo, że Ustron należy do miast bezpiecznych. Po zapoznaniu się ze sprawozdaniami z działalności policji, straży miejskiej, straży granicznej, straży pożarnej, komisji nasunęły się następujące wnioski, m. in.: wskazane jest zwiększenie ilości patroli nocnych, wprowadzenie kontroli ruchu w dniach i godzinach szczytu, utworzenie komisariatu policji w Golezowie, wprowadzenie programu „Bezpieczne miasto”, zamontowanie znaków informujących o siedzibie policji oraz stała informacja radnych o zagrożeniach. Podkomisarz Zbigniew Kowalski zapewnił radnych, że będą informowani o wszystkim, co nie jest tajemnicą służbową. Powiedział też, że będzie „natrętny” we wdrażaniu programu „Bezpieczne miasto”, który opiera się w głównej mierze na aktywności obywateli. Dlatego konieczne jest, aby radni uczulili i zobowiązali swoich wyborców do reakcji na zło. Jeśli chodzi o sezon letni, to policja jest dobrze przygotowana i poinformowana o planowanych imprezach. W sprawie posterunku w Golezowie komendant miał odmienne zdanie niż komisja. Tłumaczył, że utworzenie

(cd. na str. 4)



Fot. W. Suchta

Gaude-Fest '96

Mszą świętą celebrowaną przez biskupa ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusza Rakoczego rozpoczął się VII Ogólnopolski Festiwal Twórczości Religijnej „Gaude-Fest '96”. O godz. 18 amfiteatr wypełnił się młodzieżą do której bp T. Rakoczy w swym kazaniu powiedział:

— Kiedy patrzę na was to myślę, że to wielka młoda, żywa i dynamiczna parafia spakowała plecaki, wyszła ze swoich granic i udała się na ewangelizacyjne drogi współczesnej Polski. Tego wieczoru opuściliśmy zwyczajne miejsca naszego życia i codzienno-

(cd. na str. 2)

SPOŁEM

**Powszechna Spółdzielnia
Spożywców w Ustroniu**

**uprzejmie informuje o wznowieniu
działalności sklepu RTV i AGD
przy ul. Partyzantów 1.**

Jednocześnie przepraszamy za utrudnienie w dokonywaniu zakupów spowodowane remontem tej placówki. Mamy nadzieję, że sklep po kapitalnym remoncie, o nowym wystroju wnętrza oraz bogatej ofercie towarów uprzyjemni Państwu dokonywanie zakupów.

**Serdecznie zapraszamy
SPOŁEM PSS**

Gaude-Fest '96

(cd. ze str. 1)

ści, nasze przyzwyczajenia i jesteśmy tu w Ustroniu na kilka dni, by śpiewać, by mówić, by rozmyślać o Bogu i człowieku, by razem wspólnie spotkać się z Chrystusem. To ma wielkie znaczenie symboliczne. Chrystus narodził się poza miastem, poza miastem umarł. My jako wspólnota chrześcijańska mamy przekraczać wielorakie granice, wychodzić na zewnątrz, na drogi świata do innych. Jesteśmy wspólnotą nie dla siebie. Jesteśmy chrześcijanami dla świata. Jesteśmy Kościołem misyjnym i misjonarskim, ludem bożym posłanym, by głosić zbawienie.

Po mszy młodzież przywitał burmistrz Kazimierz Hanus i rozpoczęło się trwające 4 dni festiwalowe śpiewanie, występy teatralne, pokazy filmów.

LIST DO REDAKCJI

W związku z informacją prasową zamieszczoną na łamach „Gazety Ustrońskiej” (nr 27 z 4-10 lipca), pt. „Pod Utropkiem” którą poszerzono o wypowiedź Józefa Marszałka, prosimy o sprostowanie nieprawdziwych informacji zawartych w tym materiale.

Uczestnicy „Gaude Festu” przyjeżdżają do Ustronia, aby wziąć udział w imprezie chrześcijańskiej, której głównym celem jest ewangelizacja i ukazanie młodym ludziom pozytywnych wartości w szeroko pojętej sztuce. Jednak w trakcie trwania festiwalu nie zamyka się „bram miasta” na kłódkę. Przez Ustroń przewijają się setki ludzi, niekoniecznie związanych z naszym przedsięwzięciem. Dlatego sugerowanie, że goście „Utropka” pijący wódkę i wino są uczestnikami „Gaude Festu” — jest bardzo daleko posuniętym, tendencyjnym uproszczeniem.

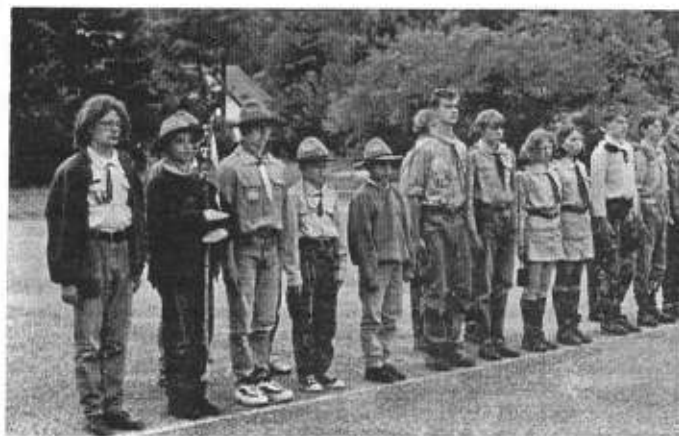
Nieprawdą jest także, że pan Marszałek jest posiadaczem jedynej toalety w okolicy. Dla potrzeb naszych gości, przy polu namiotowym na boisku KS Kuźnia ustawiliśmy 10 sanitariatów. Także przy samym amfiteatrze znajduje się kilka toalet.

Przykro nam, że autor artykułu nie uznał za stosowne, aby zapoznać się z opinią organizatorów festiwalu.

Przewodniczący Stowarzyszenia
Gaude-Fest
ks. Edward Nalepa



Fot. W. Suchta



Fot. H. Tomaszczyk

HARCERSKIE WIEŚCI

W dniach 14-16 czerwca br. przy Szkole Podstawowej nr 3 w Ustroniu Polanie odbył się VI Zlot Drużyn Hufca Ziemi Cieszyńskiej. Tegoroczny Zlot był szczególny, ponieważ spotkaliśmy się na nim już jako pełnoprawni członkowie Światowego Ruchu Skautowego. Po blisko 50 latach Związek Harcerstwa Polskiego wrócił do światowej rodziny skautowej jako organizacja o wielkiej i chlubnej tradycji.

W zlocie wzięło udział blisko 170 zuchów, harcerzy i instruktorów naszego hufca, którzy spotkali się na trasach biegów harcerskich, w konkurencjach sportowych i kulinarnych, a także przedstawiali roczny dorobek swojej drużyny oraz program artystyczny na sobotnim zlotowym ognisku harcerskim.

Przez całe trzy dni wszyscy bawili się wspaniale i żal było wyjeżdżać z gościnnej ziemi ustrońskiej, jednak w końcu musiało to nastąpić. W niedzielne przedpołudnie po zwinieniu namiotów i posprzątaniu terenu biwakowego odbył się uroczysty apel sumujący zlot oraz całoroczną działalność naszego hufca.

Na apelu tym po odczytaniu rozkazu Komendanta Hufca Ziemi Cieszyńskiej ZHP, Komendant Chorągwi Bielskiej drużym. Janusz Malawski wręczył 13 gromadom zuchowym, drużynom harcerskim i starszoharcerskim oraz kręgowi instruktorstwu naszego hufca certyfikaty przynależności do światowej rodziny skautowej, potwierdzające zrealizowanie Zadania Programowego Związku Harcerstwa Polskiego „Pod znakiem lilii i koniczyny”. Każdy zuch, zuchna, harcerz, harcerka oraz instruktor i instruktorka otrzymali: i tak druhowie — lilijkę jako symbol przynależności do Światowego Ruchu Skautowego, a drużyny — koniczynkę jako symbol przynależności do Światowego Stowarzyszenia Skautek i Przewodniczek.

Szczególne słowa uznania i podziękowania od wszystkich uczestników Zlotu należą się Dyrektorowi Szkoły druhowi hm. Leszkowi Szczypce za udostępnienie szkoły i nieocenioną pomoc przy organizacji naszego harcerskiego święta — Zlotu Drużyn, PSS-owi w Ustroniu, który przekazując mięso i wędliny oraz napoje chłodzące, zadbał o nasze żołądki, a także wszystkim fundatorom tak wspaniałych nagród.

hm. Piotr Chraniuk

TO I OWO Z OKOLICY

Skoczów nie może doczekać się wybudowania basenu. Na początku wieku działała prywatna łaźnia, którą prowadził miejscowy szklarz Rucki. Wszystko było dobrze do momentu, gdy wyszło na jaw, że właściciel podgląda kąpiące

się kobiety. Był skandal na całą okolicę.

Minęło 40 lat działalności Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszynie. Pierwszym prezesem wybrano prof. Józefa Chlebowczyka.

Blisko 250 prac Czesława Kuryatty — uznanego malarza i portrecisty znajduje się w zbiorach Muzeum Beskidzkiego w Wiśle. Jest to podstawowa kolekcja na terenie

kraju. Zawiera 113 obrazów olejnych, 13 pastelów, 4 obrazy wykonane temperą oraz 85 różnych szkiców i rysunków ołówkiem.

Jedną z imprez, która ma trwać miejsce w kalendarzu kulturalnym grodu nad Olzą są Dni Kultury Francuskiej. Wypełniają je spektakle teatralne, odczyty i wystawy oraz recitale i koncerty. Występują popularni artyści znad Sekwany.

Rotunda romańska na

Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie jest ulubionym miejscem spotkań miłośników poezji i muzyki kameralnej. Jedną z cyklicznych imprez są czerwcowe posady poetyckie z udziałem twórców czeskich, polskich i słowackich.

Towarzystwo Miłośników Wisły organizuje Konkurs Wiedzy o Wiśle. Biorą w nim udział uczniowie szkół podstawowych i średnich. Odbyło się dotąd 11 konkursów.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Na ślubnym kobiercu stanęli:

Renata Kolondra, Ustroń i Maciej Kret, Głogówek
Aleksandra Białoń, Ustroń i Dariusz Józefowicz Wrocław
Anna Szczesniowska, Ustroń i Zenon Tarasz, Ustroń

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Emilia Żmija, lat 85, Os. Manhattan 5/30

☆☆☆



18 czerwca odbyło się w kawiarni na Basenie kąpielowym zebranie członków bielskiego Oddziału Regionalnego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Ustalono, że siedziba Stowarzyszenia mieścić się będzie w świetlicy SM „Zacisze” przy ul. Cieszyńskiej, sporo też mówiono o ustawie o kombatantach. 90 członkom, w tym 26 ustrońiakom, wręczono odznakę Weteran Walk o Niepodległość. Uroczystej dekoracji dokonał prezes Ogólnokrajowego SKPSZZ Zygmunt Korwin-Sokołowski. W zebraniu władze miasta reprezentował burmistrz Kazimierz Hanus, natomiast Franciszek Korcz wystąpił w podwójnej roli — przewodniczącego RM i członka Stowarzyszenia.

Fot. W. Suchta

☆☆☆

Tradycyjne zawody sportowo-pożarnicze w tym roku odbyły się w Brennej. 22 czerwca pięć jednostek z Ustronia walczyło o miano najlepszej w mieście, gdyż klasyfikację prowadzi się odrębnie dla poszczególnych miast. Pierwsze miejsce zdobyli strażacy z OSP Polana, drugie OSP Kuźnia Ustroń, trzecie OSP Nierodzim, następnie kolejne miejsca zajęły OSP Lipowiec i OSP Centrum. „Na placu” czyli w nieoficjalnej klasyfikacji generalnej zwyciężyła OSP Brenna Centrum. Najlepszą wśród drużyn młodzieżowych okazała się OSP Nierodzim.

Ci, którzy od nas odeszli:

Stanisław Grudzień, lat 71, ul. Miedziana 5
Józef Szklorz, lat 84, ul. Jodłowa 11
Andrzej Gomola, lat 90, ul. Orłowa 17

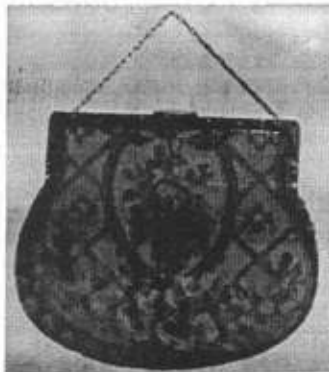
Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, złożone kwiaty i wieńce oraz wszystkim za udział w pogrzebie

Śp. Jana Czyża

składa Żona z rodziną

Ze zbiorów Muzeum

Na pewno niejedna elegantka i dziś chętnie poszłaby na spacer z taką efektowną torebką, liczącą sobie ponad pół wieku. Wykonana jest z płótna i ozdobiona pięknym ornamentem kwiatowym, haftowanym ręcznie. Jej ofiarodawczynią przed kilku laty była pani Zofia Sokół z Zawodzia.



KRONIKA POLICYJNA

28.06.96 r.

O godz. 4.00 na ul. 3-Maja kierujący fiatem 125p mieszkaniec Katowic w trakcie pokonywania prawoskrętnego łuku jezdni stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Nałożono mandat karny w wysokości 50 złotych.

28.06.96 r.

O godz. 14.00 w Ustroniu Nierodzimiu, na ul. Katowickiej kierujący starym mieszkaniem Sułkowic, wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Wiślicy jadącym uno. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

28.06.96 r.

O godz. 15.20 na skrzyżowaniu ulic Turystycznej z Wczasową, kierujący iveco mieszkaniem Tych, wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierowcy VW polo. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

28.06.96 r.

O godz. 20.45 na ul. Równica kierujący polonezem mieszkaniem Cieszyńska, zjechał drogą prawidłowo jadącemu mercedesem mieszkańcowi Pszczyny. Nałożono mandat karny.

29.06.96 r.

O godz. 5.15 funkcjonariusze Komisariatu Policji ujawnili wybitą szybę w kiosku „Ruchu” przy ul. 3 Maja. Z kiosku nic nie zginęło. Wartość uszkodzonego mienia oszacowano na około 100 złotych.

29.06.96 r.

O godz. 10.40 w Ustroniu Polanie na ul. Wiślańskiej, kierujący polonezem mieszkaniem Poznania, najechał na tył jadącego przed nim VW polo. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 złotych.

STRAŻ MIEJSKA

27.06. — Przeprowadzono ćwiczenia Obrony Cywilnej w mieście.

28.06. — Interwencja w byłej zwirowni w Nierodzimiu w sprawie zanieczyszczenia drogi gliną. — Kontrola porządkowa na Poniwcu.

29.06. — Kontrola osób handlujących na Równicy. — Kontrola porządkowa przy ul. Sanatoryjnej.

1.07. — Kontrola porządkowa w centrum miasta. Stwierdzono duże ilości śmieci rozrzucone w całym Parku Kościuszki.

2.07. — Interweniowano w sprawie nielegalnie rozbitych namio-

29.06.96 r.

O godz. 13.15. Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o włamaniu do fiata 126p. N/n sprawcy dostali się do środka po wypchnięciu trójkątnej bocznej szybki. Skradli radiomagnetofon marki Blaupunkt wartości około 50 złotych.

29.06.96 r.

O godz. 20.30 na ul. Furmańskiej w Ustroniu-Dobce, kierująca VW pasattem mieszkanka Ustronia zjechała drogą prawidłowo jadącemu peugeotem mieszkańcowi Cieszyńska. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem w wysokości 500 złotych.

1.07.96 r.

O godz. 12.20 na ul. Szpitalnej n/n sprawcy okradli jedną z kuracjuszek mieszkankę Tych. Sprawcy, tak zwaną metodą „na wyrwę” zrabowali torebkę, w której znajdowało się mienie wartości około 20000 złotych, w tym zegarek. Wszystkich świadków zajęcia mogących udzielić jakichkolwiek informacji w tej sprawie Komisariat Policji w Ustroniu prosi o kontakt telefoniczny bądź osobisty. Dyskrecja zapewniona.

1.07.96 r.

O godz. 12.30 na ul. Cieszyńskiej, kierujący mercedesem mieszkaniem Gierałtowic doprowadził do kolizji z mieszkańcem Wiśły jadącym „maluchem”. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 złotych.

2.07.96 r.

O godz. 7.15 na skrzyżowaniu ulic Skoczowskiej z Katowicką kierujący fiatem 125p mieszkaniec Pajęczna wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Jaworzna jadącym nissanem. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 50 złotych. (mp)

tów na wale Wiśły w okolicach Brzegów. Nałożono 2 mandaty karne na sumę 150 zł.

— Otrzymano zgłoszenie, że na polu namiotowym Bernadka w Lipowcu dochodzi do wyłudzenia pieniędzy. Mężczyzna groził także, że w razie odmowy wróci z bronią. Funkcjonariusze SM ujeli odpowiedzialną osobę i została ona rozpoznana przez kierownictwo pola oraz turystów. Świadkowie nie chcieli jednak złożyć oświadczenia, w związku z czym nie można było wszcząć postępowania.

3.07. — Interwencja w sprawie nielegalnego handlu w okolicach Szpitala Uzdrowskiego.

— Wizja lokalna przy ul. Wiosennej dotycząca nieporządku na jednej z prywatnych posesji. (mn)

O ESTETYCE W MIEŚCIE

(cd. na str. 4)

posterunku w Goleiszowie może odbyć się kosztem Ustronia i lepiej ubiegać się o dodatkowe etaty dla naszego miasta. Teren sąsiedniej gminy jest wprawdzie bardzo rozległy, ale w miarę spokojny. Przeważają tam rodzinne awantury i knajpiane bijatyki, poza tym gmina finansuje paliwo do jednego z samochodów pozwalając na niemal nieograniczone pobieranie. W środowisku przestępczym Ustronia policjanci orientują się bardzo dobrze, jednak głównym problemem naszego miasta są grupy np. z Czech, Rosji. Po rozmowach z „drogówką” komendant otrzymał obietnicę, że jeśli miasto przekaże jeden bak dla policjantów w białych czapkach, to Ustron będzie przejezdny. Komendant straży miejskiej — Jacek Tarnowiecki powiedział, że ze względu na małą ilość etatów tereny działania dzielnicowych policji i SM nie pokrywają się, co jest niemałym utrudnieniem w nawiązaniu ścisłej współpracy. Mówił też o próbach nawiązania kontaktów z Radami Osiedlowymi, ale w tym roku odbyło się tylko jedno spotkanie w Lipowcu. Franciszek Korcz stwierdził, że straż miejska powinna maksymalnie wykorzystywać swoje możliwości i nie wahać się składać wniosków na kolegium. Jest to dobra metoda na chuliganów, bo jak zapłaci to następnym razem zastanowią się. Dowódca straży granicznej Jerzy Górecki poinformował, że przestępczość utrzymuje się na poziomie lat ubiegłych, a sprawcami są głównie osoby z województw: katowickiego, krakowskiego i warszawskiego. Radni zastanawiali się nad postawieniem koszy na śmieci na szlakach turystycznych, przewidywali jednak kłopoty z wywozem odpadów i obawiali się, czy śmietniki nie posłużą chuliganom do zabawy. K. Hanus powiedział, że eksperyment przeprowadza w tym sezonie Wisła, więc najlepiej sprawdzić efekty i w razie powodzenia przenieść rozwiązanie na nasz grunt.

Bardzo trudnym problemem okazały się niektóre budynki w mieście. Radna Anna Borowiecka przypomniała art. 49 Prawa Budowlanego, który mówi o tym, że zaniedbane budynki powyżej 5 lat można rozebrać. Wskazała, że na terenie Ustronia jest około 500 różnych szpecących szop i budyneków. Pytała czy zostały wydane jakieś decyzje w tej sprawie. Burmistrz odpowiedział, że w tym roku 3 decyzje się uprawomocniły, w jednym wypadku z upoważnienia Rady Miasta egzekucja została wstrzymana. Wyjaśnił także trudności w przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania, gdyż sądy najczęściej stoją po stronie petenta, a nie urzędu.

— W naszym mieście na przestrzeni lat powstało bardzo dużo budynków postawionych nielegalnie lub z ominięciem pewnych przepisów, najgorsze jest jednak to, że w dalszym ciągu jest to metoda na postawienie budki czy rozbudowę domu — mówił burmistrz. Radni jednomyślnie przyznali, że konieczna jest większa kontrola. Można ją realizować od zaraz sprawdzając obowiązujące tablice i eliminując dzikie budowy. Jerzy Śliwka podał jako przykład nieukończoną budowę ze swego sąsiedztwa, która zaczyna stwarzać zagrożenie i staje się noclegownią. Pytał czy nie można jej wyburzyć oraz czy ktoś płaci podatek.

Rudolf Krużolek zaznaczył, że estetyka miasta, to nie tylko tereny komunalne, ale też prywatne domy, ogrody, balkony. Zaproponował rozpisanie konkursu na najładniej utrzymaną posesję. Nie przewidziano jednak funduszy na nagrody, więc może uda się w przyszłym roku. Zapytał też jakie są dalsze losy ruin szkoły przy kościele św. Klemensa. Okazuje się, że po długich staraniach otrzymano wreszcie zgodę na wykreślenie pozostałości budynku z rejestru zabytków i wyburzenie. Karol Kubala negatywnie wypowiedział się na temat jakości reklamy w Ustroniu.

Do 31 lipca w Domu Narodowym w Cieszynie swoje prace wystawiać będzie znana ustroniska malarka Elżbieta Szolomiak. Krytycy oceniają jej malarstwo jako rzadkie połączenie realizmu, sztuki tradycyjnej z poszukiwaniem „nowego”. Cieszyńska ekspozycja jest kolejną po ponad 200 wystawach indywidualnych prezentowanych na całym świecie.

Wskazywał na złe ustawienie, złe redagowanie i stwierdził, że nie można zlecać realizacji reklam na zasadzie radosnej twórczości. Zaproponował powołanie komisji lub osoby odpowiedzialnej za opracowanie strategii reklamowej. K. Hanus podkreślił, że ujednolicenie reklamy jest wbrew zasadom reklamy i można jedynie uczulić firmy wykonujące, by zwracały uwagę na to, gdzie tablica będzie stała. Jerzy Baldys przedstawił spostrzeżenia Komisji Gospodarki Komunalnej. Dotyczyły one zdegradowanej zieleni na Jaszowcu, zdemolowanych latarni, skorodowanych słupów, balustrad oraz innych metalowych elementów na Zawodziu i podkreślił, że takie zaniedbania bardzo źle świadczą o mieście uzdrowskim. Dyskutowano także o kontrowersyjnym kiosku postawionym niedawno na Rynku. Halina Dzierżewicz podkreśliła, że plan zagospodarowania Rynku jest już prawie gotowy i uważa, że przed jego ukończeniem nie należy stawiać takich kiosków, zwłaszcza bez porozumienia z Komisją Planu Przestrzennego Zagospodarowania Miasta. Burmistrz nie uznał postawienia kiosku za zły pomysł i pod względem estetycznym nie ma mu nic do zarzucenia, przyznał jednak, że należało poinformować komisję. Wszyscy zgodzili się co do konieczności opracowania planów zagospodarowania miasta i lokalizacji kiosków, by uniknąć chaosu budowlanego.

Bronisław Brandys zwrócił uwagę radnych na złomowisko znajdujące się przy ul. Brody, pytał kiedy nastąpi odtworzenie alejki spacerowej oraz rekultywacja trawnika za Prażakówką, a także czy coś zrobiono w sprawie parkingu przed dyskoteką Mirage i pocztą. K. Hanus odpowiedział, że złomowisko znajduje się na terenie prywatnym należącym do starszej osoby i dlatego sprawa wymaga wyczucia i delikatności. Natomiast parkingi są cały czas przedmiotem rozmów z Poczta Polską i doszło już do porozumienia. Włodzimierz Chmielewski prosił o informację w sprawie kiosku między „wielkimi domami” oraz przygotowywanego budynku przy parkingu na ul. Partyzantów. W kiosku miał się mieścić punkt czyszczenia odzieży skórzananej. Prace nie postępują dalej, jednak rozmowa z właścicielem jest trudna, bo mieszka on w Wodzisławiu. Niedaleko miał powstać drugi kiosk, tym razem z lodami. Urząd wydał wstępną zgodę na kiosk o wymiarach 3m x 3m, ale zrobiło się z tego 39 m². K. Hanus uznał, że takie postępowanie jest nie w porządku. Radna A. Borowiecka kategorycznie stwierdziła, że należy nakazać zdjęcie płyt i obsiać trawnik. Być może w ten sposób uda się przekonać inwestorów, że nie warto budować nielegalnie.

Na sesji uchwalono: zmianę w budżecie spowodowaną przeniesieniem filii biblioteki do szkół, polegającą na przeniesieniu kwoty 11.573 z budżetu bibliotek do budżetu szkół; przekazanie 0,4% dochodów miasta na służbę zdrowia, przy podziale 50% na przychodnię w Ustroniu, 50% na ZOZ Cieszyn; uchwałę dotyczącą sieci przedszkoli, status Gospodarstwa Pomocniczego przy Urzędzie Miejskim w Ustroniu pn „Ośrodek Rekreacyjny — Kolej Linowa na Czantorię”; zbycie w trybie bezprzetargowym gruntu przyległego niezbędnego dla poprawienia warunków zagospodarowania posiadanej już nieruchomości przy ul. 3 Maja oraz bezpłatne przejęcie nieruchomości zajętej pod drogę boczną ul. Leśnej w Ustroniu Lipowcu.

Monika Niemiec



Sprawa kiosków często gości na sesji.

Fot. W. Suchta

— W ostatnich latach sport w naszym mieście odgrywa coraz większą rolę — mówiła **Lidia Szkaradnik** otwierając wystawę „Sport w Ustroniu”. — W przeszłości byli tu sportowcy, byli kibice, były organizowane imprezy sportowe, ale w latach 90-tych nastąpiło zintensyfikowanie działań zarówno jeśli chodzi o sport masowy, jak i wyczynowy. Chcę przypomnieć, że co roku organizowanych jest kilkadziesiąt imprez sportowych w naszym mieście, 30 z nich ma charakter regionalny, a 5 wpisanych jest w kalendarz imprez ogólnopolskich. Wielokrotnie biorą w nich udział utytułowani zawodnicy i mistrzowie.

Kazimierz Hanus powiedział, że wystawa jest kolejnym, bardzo interesującym wydarzeniem w bogatym życiu muzeum, gdzie można nawet wysłuchać utworów Bacha i Beethovena w wykonaniu warszawskiego Kwartetu Saksofonowego w otoczeniu chińskich sukien i biżuterii. Nie należy się więc dziwić, że w końcu trafili do niego sportowcy. Następnie w dowód uznania i zasług burmistrz

SPORT W MUZEUM



Jan Gomola i Andrzej Georg.

Fot. W. Suchta

uhonorował „niestrudzonego inicjatora i pomysłodawcę, miłośnika sportu” — **Andrzeja Georga** pamiątkowym dyplomem. W imieniu Rady Miasta **Franciszek Korcz** wyraził nadzieję, że mecenasowi nie braknie pomysłów i w dalszym ciągu za pomocą nowatorskich metod będzie propagował kulturę fizyczną. A. Georg podkreślił także, że wystawa „Sport w Ustroniu” jest przyczynkiem do opracowania wydawnictwa przedstawiającego dzieje sportu i sylwetki zawodników naszego miasta oraz wstępem do kolejnej obszernej wystawy.

Zapytaliśmy kilka osób, co sądzą na temat wystawy.

Jan Gomola — bramkarz Górnika Zabrze i reprezentacji Polski — Prezentacja osiągnięć ustroniaków jest dla popularyzacji sportu bardzo ważna. Dość dziwne wydaje się połączenie muzealnej powagi z żywą tematyką sportu, ale daje to ciekawy efekt. Sport to wspaniała rzecz. Daje możliwość wyżycia się, ale też wychowuje, uczy, pozwala poznawać ciekawe miejsca, kraje, ludzi.

Antoni Michalski — nastor ustronińskiego sportu, narciarz, alpinista — Na wystawie zgromadzono wiele ciekawych materiałów. Chciałabym zwrócić uwagę na jedną z moich odznak, zdobytą w 1931 roku w Niemczech. Do moich rąk trafiła dopiero w marcu zeszłego roku, po 64 latach. Na kopercie napisane było tylko Toni Michalski, Skoczów koło Cieszyna, ale doszło.

Krystyna Legierska — tenisistka — Takie wystawy są potrzebne, choć wydaje mi się, że ta jest dość uboga, ponieważ brakuje prezentacji osiągnięć Klubu Sportowego „Kuznia — Ustron”. Nie wspomniano także o niemałych zasługach samego zakładu. To dzięki ich pieniądżom istnieje stadion, siłownia, a nawet ten budynek muzeum.

Henryk Hojdysz — prezes KS „Kuznia — Ustron” — W tej chwili po okresie dużych problemów ekonomicznych zakład staje na nogi i wyraził chęć pomocy oraz współpracy z klubem sportowym. Jeśli chodzi o wystawę to uważam, że każde początki są trudne, ale godne podziwu. Żałujemy trochę, że nikt nas nie poprosił o przygotowanie materiałów, bo zbierałoby się tego dużo. Zależy nam jednak na integracji ludzi zajmujących się sportem w naszym mieście i mam nadzieję, że kolejną wystawę przygotujemy wspólnie. (mn)

AWANS JUNIORÓW



Na zdjęciu od lewej klęczą (w nawiasach ilość zdobytych bramek): Marcin Hołubowicz (1), Piotr Husar (12), Adam Puzoń (2), Dawid Raszka (1), Sławomir Nogawczyk, Dariusz Kochanek, Adrian Sikora (18), Krzysztof Cieślak, Dariusz Bocek (17), Arkadiusz Madusiak (3), stoją: Józef Wałaski (kierownik drużyny), Adam Kolondra, Piotr Wardyński, Leszek Przyszlakowski (6), Marcin Drukała (4), Dawid Szpak (10), Krzysztof Kawulok (kapitan) (2), Tadeusz Sikora (trener).

Fot. W. Suchta

Nie tylko drużyna piłki nożnej seniorów odniosła sukces w tegorocznych rozgrywkach. Również trampkarze i juniorzy Kuźni Ustron zakończyli rozgrywki sezonu 1995/96 na pierwszym miejscu w tabeli. Juniorzy stanowią bezpośrednie zaplecze dla pierwszej drużyny. O drużynie juniorów mówi jej trener Tadeusz Sikora:

— Na treningi raczej chodzą. Największy jest kłopot przed rozpoczęciem rozgrywek. Ze sprzętem jakoś sobie radzimy. Np. z PSS otrzymaliśmy 28 milionów. Regularnie daję zawodników do pierwszej drużyny. Gdyby nie to to rozgrywki przesłabymy bez jakiegokolwiek problemu. Początkowo były trudności. Przegraliśmy z Piastem. Musiałem ściągnąć Madusiaka po pierwszej połowie, bo miał grać w seniorach i mecz kończyliśmy w dziesiątkę. Drugi mecz przegraliśmy w Węgierskiej Górze, a potem już wszystkie mecze wygraliśmy. Teraz awansujemy do grupy wyższej, w której znowu trzeba grać inaczej. Myślę też, że nie będą juniorzy grać w „pierwszej”. Cieszę się że wracamy do grupy „A” gdyż w niższej klasie grało się fatalnie. Boiska dziadowskie i ostra gra. Niektórzy nasi zawodnicy traktują to granie poważnie, inni lubią dyskoteki. Pamiętać trzeba, że dziś niektórzy chłopcy muszą myśleć o pieniądżach, a nie tylko o grze. Przecież diety mamy tylko na wyjeździe i innych dochodów z gry nie ma.



Pustkami świecił amfiteatr podczas koncertu grupy „Delta” i występu kabaretu „Śląska”. Jednym z powodów był chyba mecz o mistrzostwo Europy, który odbył się w tym samym czasie co zaplanowany koncert. Tydzień wcześniej fatalna pogoda i brak publiczności zmusiły organizatorów do odwołania koncertu „Lato z radiem”. Fot. W. Suchta

Odlewnicza Spółdzielnia Pracy Metali Nieżelaznych w Nierodzimiu
ul. Harbutowicka 9
tel. 542930 lub 543590
pilnie zatrudni
wykwalifikowanych tokarzy do pracy w produkcji (akord).
Szczegółowe informacje na miejscu.

Ogłoszenia drobne

„Argo” — fachowy i szybki montaż ścianek działowych, sufitów podwieszanych. Ustroń, ul. Górna 7.

Sprzedam komputer marki IBM PC AT. Tel. 54-31-18.

Przyjmę opiekunkę do dziecka. Tel. 54-40-65.

Samotna potrzebna jako opiekunka do dziecka. Oferty: Cieszyń, ul. Zamkowa 9.

Dział reklam zatrudni pana z samochodem. Cieszyń, tel. 512-443.

PIETRO
Tapety
natryskowe
ekspozycja
8.00—16.00
Ustroń ul. Daszyńskiego 26
RUCH I piętro. tel. 54-50-10

Firma
LEGWAN - A
Henryk Cieślak,
Ustroń, ul. Wantuły 40,
tel. 54-11-40
Usługi w zakresie:
— videorejestracja
— zdjęcia plenerowe
— profesjonalna obróbka graficzna

Poszukuję umeblowanego mieszkania: Ustroń, Wisła, Cieszyń. Ul. Zamkowa, 43-400 Cieszyń.

Gabinet Lekarski
Choroby wewnętrzne, ziołolecznictwo, EKG, zlecenie zabiegów w Zakładzie Przyrodolecznictwa.
L. Łysogórska-Raszyk
lek. chorób wewnętrznych,
specj. balneoklimatologii i medycyny fizykalnej.
czynny: poniedziałki i środy
od 15.00—16.00
USTROŃ, UL. BRODY 2

Już za tydzień w Ustroniu odbędzie się

V FESTIWAL DOBREJ NOWINY

18—20 lipca w amfiteatrze

21 lipca (niedziela) w kaplicy Zboru „Betel” (godz. 9.30—12.00)
Festiwal rozpocznie się Marszem dla Jezusa — wyjście spod kaplicy

W programie festiwalu:

- spotkania ewangelizacyjne w godz. 18.30—20.00
- Równoległe do tych spotkań odbędzie się specjalny program dla dzieci (śpiew, lekcje biblijne, kukielki, konkursy, nagrody)
- koncerty w godz. 17.00—18.20 oraz w godz. 20.10—22.30.
- M.in. wystąpią zespoły: „Armia Sylwe” z Gorlic, Janusz Bigda & Company z Mikołajek, „Betel” z Bydgoszczy, międzynarodowy zespół „Continents” (19.7.96 r. godz. 22.30).

Szczegóły na plakatach i w informatorach. Wstęp wolny.
Serdecznie zapraszamy!

DYŻURY APTEK

Do 13 lipca — apteka Pod Najadą przy ul. 3 Maja.
13—20 lipca — apteka na os. Manhattan.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



29 czerwca w Ziemowicie na Zawodziu, piłkarze Kuźni Ustronia uroczystie żegnali bardzo pomyślny sezon 1995/96. Trampkarze, juniorzy i seniorzy zajęli pierwsze miejsca w rozgrywkach swoich klas. Na zdjęciu: prezes Kuźni Henryk Hojdysz dziękuje zawodnikom i działaczom.
Fot. W. Suchta

6 Gazeta Ustrońska

Oferta na lato 1996

Hurtownia — Agencja Handlowa
w Ustroniu, ul. Jana Wantuły 10, tel. 543586

Zaprasza Domy Wczasowe, Zakłady Gastronomiczne i proponuje:

- szynki konserwowe, konserwy mięsne, drobiowe, salami,
- przetwory owocowo-warzywne,
- soki, kawa, słodycze,
- zastawa stołowa: porcelita z Tułowic, szkło stołowe, sztuczne nierzewne,
- mydelka hotelowe 15 g.

Do 31 sierpnia br. dla odbiorców hurtowych stosujemy atrakcyjne upusty. **Zapraszamy**

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa,
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

- wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych: „Ustrońskie mieszkania z okresu międzywojennego”
 - „Suknia cieszyńska” oraz
 - Sport w Ustroniu
 - Wystawa rysunków A. Mleczki
- Muzeum czynne od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, we wtorki 9—16, soboty i niedziele 9.00—13.00

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

- wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
- wystawa czasowa: „Beskidy w twórczości rodzinnej” — R. Demel, Z. Demel-Bąkosz, W. Bąkosz.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach”

B. i K. Heczkowie, ul. J. Błaszczyka 19, tel. 54-11-00,
czynna cały dzień

Imprezy kulturalne

13.07.1996 r. VI KABARETOWISKO: „Jubileusz Masztalskich”
sobota wystąpią: JUBILAT, Zespół „Raz dwa, trzy”, Kabaret
godz. 20.00 „Pod Spodem”, Kabaret „Pirania” i „Teatr Parodii”
Jacka Pietrzaka — Amfiteatr

15.07.1996 r. KLUB PROPOZYCJI — „Opowieści z dalekich mórz”
poniedziałek w relacji kapitana ż.w. Krzysztofa Zarzyckiego
godz. 17.00 Galeria M. Skalickiej, ul. 3 Maja 68

18—20.07.1996 r. FESTIWAL DOBREJ NOWINY — Amfiteatr

Kino „Zdrój”

— ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

10—11.07. godz. 16.00 SABRINA
19.00 ZA WSZELKĄ CENĘ

12—18.07. godz. 16.00 TOY STORY
godz. 19.00 ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA

19—25.07. godz. 16.00 CHŁOPIEC NA DWORZE KRÓLA...
godz. 19.00 SIEDEM

KINO NOCNE

11.7.96 — 20.45 WAMPIR W BROOKLYNIE

18.7.96 — 20.45 SZKARŁATNA LITERA

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odbierać można bezpłatnie w CIIIR — Rynek 7.

RADNI NA WĘGRZECH

Od 21-24 czerwca grupa ustroniskich radnych z przewodniczącym RM Franciszkiem Korczem oraz zastępcą burmistrza Tadeusz Duda i reprezentujący Towarzystwo Kontaktów Zagranicznych Bogusław Binek złożyli wizytę na Węgrzech w partnerskim mieście Hajdunahas. Odbyło się spotkanie rad obu miast, podczas którego wymieniono upominki i poruszono problemy dotyczące dalszego rozwijania partnerstwa. Podkreślano szczególną wagę kontaktów młodzieży szkolnej, a także wymiany kulturalnej. Największą przeszkodą jest bariera językowa. Ustroniska delegacja miała też okazję zwiedzić fermę, na której w Hajdunahas hoduje się strusie, smakować potrawy węgierskie i wysłuchać koncertu miejscowego zespołu ludowego i chóru. Chętni mogli się wykąpać w basenach termalnych. Drużyna piłkarska Hajdunahas występuje w II lidze. Na mecz wybrali się Henryk Hojdysz i F. Korcz, który jako specjalny gość pierwszym kopnięciem piłki rozpoczął spotkanie. Odbył się również mecz w kręgle pomiędzy drużyną naszych radnych i reprezentacją Hajdunahas. Niestety nasi przegrali, choć poza konkursem T. Duda osiągnął najlepszy wynik dnia.

MEDAL OD MARSZAŁKA

Specjalnym medalem Sejmu RP uhonorował ustroniską Estradę Ludową „Czantoria” marszałek Józef Zych. Nikt się tego nie spodziewał, gdyż „Czantoria” miała jedynie śpiewać na uroczystości poświęcenia sztandaru PSL, która odbyła się 22 czerwca w Domu Żołnierza w Bielsku-Białej. Gdy zakończył się koncert nieoczekiwanie na scenę wszedł J. Zych i zaczął gratulować znakomitego występu.

— Dużych możliwości marszałek Sejmu nie ma, ale co może to robi — mówił J. Zych. — Ta drobna odznaka przyznawana jest najwybitniejszym. Wy jako zespół amatorski osiągnęliście kunszt artystyczny, a co naj-

ważniejsze robicie to spontanicznie.

Marszałek zaprosił cały ustroniski zespół na bankiet, który odbył się po uroczystości poświęcenia sztandaru. Prosił też, by nie zapomnieć o nim gdy „Czantoria” koncertować będzie w Warszawie 22 września podczas Forum Inicjatyw Pozarządowych.



Zarząd Miasta Ustronia

Rynek 1, tel. 542609

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę chodnika wzdłuż ul. Sanatoryjnej w Ustroniu

1. Wymagany termin realizacji zamówienia: 31.08.1996 r.
2. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 1000 zł w kasie UM najpóźniej do 29.07.1996 r.
3. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Techniczno-Inwestycyjnym Urzędu Miejskiego, pok. 32 w godz. od 7.00 do 15.00 w dni robocze. (tel. 542609). Cena dokumentacji wynosi 5 zł.
4. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Ustroniu (I piętro, pok. 32) w terminie do 31.07.1996 r. do godz. 15.00. Koperta powinna być oznaczona: „oferta w sprawie przetargu na budowę chodnika przy ul. Sanatoryjnej w Ustroniu”.
5. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie UM w sali sesyjnej nr 24 w dn. 1.08.1996 r. o godz. 10.00.
6. W przetargu mogą brać udział wykonawcy, którzy spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.



Na mecie: W. Waluś i K. Skowroński.

Fot. W. Suchta

KRÓL GÓR

— Przyjechałam o 6 rano i byłam na starcie wszystkich grup do godz. 8. Potem siedziałam na kolejnych punktach, gdzie rejestrowali się zawodnicy — wspomina poseł Grażyna Staniszevska, która już tradycyjnie uczestniczy w ustroniskich imprezach biegowych. W tym roku w VI Marszobiegu Dookoła Doliny Wisły wystartowało 43 zawodników. Licząca 77 km trasa wiodła od basenu kąpielowego, przez Czantorię, Stożek, Baranią Górę, Przełęcz Salmopolską, Orłową i Równicę do mety również przy basenie. Po raz szósty zwyciężył „król gór” Włodzimierz Waluś z Bielska-Białej w czasie 5 godz. 39 min. 29 sek. Drugi był Kazimierz Skowroński z Dąbrowy Górniczej (6.27.30), trzeci Paweł Gorzółka z Jaworzynki (6.49.35). Marszobiegi ukończyła jedna kobieta — Alicja Banasiak (8.54.00). Wystartowało pięciu ustroniaków, którzy zajęli miejsca: 8. Stanisław Gorzółka (7.34.35), 19. Andrzej Łacny (8.17.50), 31. Mirosław Stec (9.25.00), 37. Franciszek Pasterny (11.18.22), 38. Andrzej Georg (11.45.00). Najstarszymi uczestnikami byli: Jan Marek (65 lat, czas 9.25.00) i Edward Kędzior (63 lata, czas 10.26.00). Nagrody najlepszym wręczała Grażyna Staniszevska, która powiedziała nam: — Jak nad tak ciężką trasę wystartowało bardzo dużo zawodników. Szkoda, że impreza jest słabo rozpropagowana, gdyż wielu turystów pytało na trasie o możliwość startu. Ku mojemu zaskoczeniu już o 6.00 pojawiła się telewizja. Przy takim zainteresowaniu mediów na pewno impreza się rozrośnie. Można się cieszyć, że tak wielu ludzi chce biegać i robić to dla przyjemności, pokonują własny organizm, pokazują jak są sprawni.

Poprosiliśmy też W. Walusia o krótką wypowiedź:

— Nie byłem przygotowany na tak dobry wynik. Uzyskałem drugi czas na tej trasie. Dziś była dobra pogoda choć w nocy padało i były w lesie kałuże. Wystartowałem z moim największym konkurentem Kazimierzem Skowrońskim, który dwa tygodnie temu wygrał bieg 24-godzinny. Może był tym zmęczony. Ja im bliżej mety tym czułem się lepiej. Na Białym Krzyżu prowadziłem już 20 minut. Myślę, że jeszcze trochę czasu upłynie nim ktoś pokona mnie na tej trasie. Do tej pory nikt tu ze mną nie wygrał.



Zwycięzcy w grupie weteranów.

Fot. W. Suchta

GRAND PRIX NAJMŁODSZYCH

29 czerwca na kortach tenisowych Sekcja Tenisa Ziemnego KS Kuźnia zorganizowała zawody Grand Prix dla Najmłodszych. Wystartowało 50 zawodników. W grupie „zaawansowanych” zwyciężyła Magda Grochowska ze Stalowej Woli przed Danielem Czarneckim i Szymonem Zamoyskim — obaj z Ustronia. W grupie graczy o trochę mniejszych umiejętnościach wygrał Łukasz Szwaczka z Katowic przed Piotrem Borowczykiem z Chorzowa i Bartkiem Grzybkiem z Ustronia. Wśród początkujących wygrał Łukasz Osiński z Będzina, drugi był Michał Bąszel z Ustronia, trzeci Paweł Langhamer również z Ustronia. Następnym turniejem dla najmłodszych: 13 lipca.



O punkty walczy M. Crochowska.
Fot. W. Suchta

Wielki Festyn Sportowy KS Kuźnia Ustroń

Godz. 12.00 — mecz piłki nożnej Górnik Zabrze — Humene (zdobywca pucharu Słowacji)

Godz. 15.00 — mecz piłki nożnej Górnik II Zabrze — Kuźnia Ustroń

Godz. 17.00 — mecz piłki nożnej Parlamentarzyści — oldboje Kuźni.

★ LOTERIA ★ BUFET ★ FESTYN ★
★ IMPREZY REKREACYJNE ★

13 LIPCA STADION KS KUŹNIA

Taki se bajani

Na dymbie kole Grünkrauta wisiała tabliczka „pómnik przyrody”. Wisiała i straciła się, a może zarosła bluszczem. Tak se myślim, jako to po prowadzie je? Bo prawióm, że tyn dómb sadił Sobieski. Ale jak sie słyszy, to po całej Polsce pełno takich dymbów je i ciekawe, czy sadił ich król, czy ni? Doś na tym, dómb je godny, szumny, ptozki w nim miyszkajóm, cynia ludzióm užyczio i schować przed deszczym sie pod nim idzie. Ale co tam Sobieski... Jak chodziłach do szkoły mieli my w klasie „Mickiewicza”, „Puszkina”, „Szuberta”. Z „Mickiewicza” Mickiewicz nie wyrosnył, za to je z niego rechtór. Co sie z naszymi inkszymi „sławnymi” ludziami stało — nie wiym, straciłach ich z oczy. Spotykóm sie teraz już z panickami i panoczkami z naszej klasy, sóm to zwyczajni ludzie — Ustróniocy: tyn robi w Kuźni, inkszy w piekarni, jeszcze inkszy już je na pyndzyji, jeszcze inkszy je gazdóm, to jeszcze inkszy wystudyrowoł sie na dochtora, jako tam kómu w życiu prziszło. Póki my byli w szkole, radzi my byli grać we dwa łognie na pauzach. Aji czasym po szkole dogrywali my gre. Dzielchy na synków, abo pomiszani. Jak nóm sie to sprzykrziło, gónili my po potoku w lajdy. Wyrobili my se taki biegi i skoki, że isto mógliby my jechać na olimpiade. I chocioż nauka nóm rozmajicie szła, to na pauzach grali my zgodnie razym.

Było tak, że mama mie ugodziła do gazdy do pasiynio krów i góniyni i grani po szkole sie skóńczyło. Po szkole musiałach gzuć ku chałupie, a po tym sie śpiychać do gazdy wyganiać krowy. Tak żech zarobiła na mlyko, na zymioiki na zime. Czasym miałach doś užyry z tymi krowami, uszarpałach sie, jakach ich miała na łańcuchu, nagóniłach sie, jak były na rozpuszczce, bo włazowały w szkode. A czasym było tak, żech poradziła se aji książkę poczytać. Przyi krowach zaś nejlepi mi sie śpiywało, myślim, że aji krowy to miały rade. Nejgorzi było jak ślepce zaczęły gryż, to krowy aji mógły sie zegzić.

Jureczkowi porobiły sie kurzowki, rozmnożyło mu sie to po palcach, jednóm miol aji na kolanie. Jak to Lełón uwidziol, uznoł, że nejlepi bydzie kurzowki wypolić. Kozoł Wandzie i mie Jureczka trzymać, a lón rożygoł zapółki, gasił i tóm rozżarzónóm siarkóm przytykoł do każdej kurzowki. Se możecie przedstawić, co było wrzasku a piaczu, isto łopiczarnia. My byli jednako tak zawziyni, musieli my Jureczkowi ty kurzowki zegnać. Tóž dzierżały my go, a lón borok spocóny, splakany, umordowany, już ani wrzeszczeć ni miol siły. Jednako naszo kuracyja pumogła, kurzowki sie straciły, jak strupki poodpadały.

Hanka łod Śliwków

POZIOMO: 1) cywilny lub kościelny 4) unikat 6) feruje wyroki 8) drab, zbój 9) atrybut krawca 10) nagonka, łapanka 11) ostre zakończenie 12) bronił jej Ordon 13) uroczysty przemarsz 14) czarna i wietrzna 15) składana przez poddanych 16) urok, powab (wspak) 17) uzdrowisko na Krymie 18) Czarna Woda 19) w ręku żniwiarza 20) wódka z ryżu

PUONOWO: 1) Zdrój w Karkonoszach 2) zabawa logiczna dla dzieci 3) samica łosia 4) ma dyrygenta 5) zwierzak na jezdni 6) dawny instrument dęty 7) tuzin 11) też biustonosz 13) dodatek do spodni 18) mocna karta

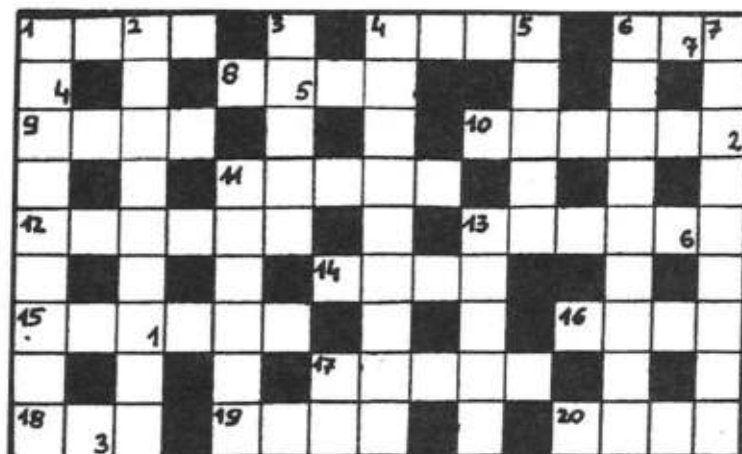
Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 25 lipca br.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 24
SIANOKOSY

Nagrodę 20 zł otrzymuje ALEKSANDRA GOLISZ z Ustronia, ul. Kamieniec 1. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



GAZETA USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzimierz Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szewer, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-460 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziedek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olśzaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 4.7.1996 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 11.7.1996 r.